

Nadużycie prawa procesowego przez stronę wg NSA

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 19, październik 2019 11:56

Monika Małowiecka

Odsłony: 4817

W niektórych przypadkach zachowanie strony może być postrzegane jako nadużycie prawa procesowego, z czego strona postępowania powinna zdawać sobie sprawę. Ocena działań stron pod tym względem w postępowaniu administracyjnym należy do organu – stwierdził NSA w wyroku z dnia 10 lipca 2019 r., sygn. akt: I GSK 1289/18.

W postępowaniu sądownoadministracyjnym – ocena ta należy do sądu. Z uprawnienia w postaci prawa do wniosku o przeprowadzenie określonego dowodu, strona nie może bowiem czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono. Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie nadużycie praw procesowych należy uznać za samoistną instytucję prawa procesowego. Do nadużycia prawa dochodzi w sytuacjach, gdy strona podejmuje prawnie dozwolone działania dla celów innych niż przewidziane przez ustawodawcę. Każde prawo podmiotowe przyznane jest przez normę prawną w celu ochrony interesów uprawnionego; prawo to powinno być wykonywane zgodnie z celem, ze względu na który zostało przyznane. W konsekwencji, zachowanie, które formalnie zgodne jest z literą prawa, lecz sprzeciwia się jej sensowi, nie może zasługiwać na ochronę.

Sąd przytoczył także orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który wypowiadając się na gruncie prawa do sądu wielokrotnie zwracał uwagę, że określone działania strony w procesie można uznać za nadużycie prawa do sądu. W wyroku z 1 lipca 1997 r., sygn. 23196/94 w sprawie Gustafson przeciwko Szwecji ETPCz wskazał, że zasadne jest sprawdzenie, czy żądania strony nie są "lekkomyślne, dokuczliwe lub w inny sposób pozbawione podstaw".

Podsumowując swoje rozważania, WSA wyjaśnił, że przepisy k.p.a. z jednej strony gwarantują stronie możliwość przedstawienia swoich racji w celu obrony swoich praw, a z drugiej - uprawniają organ do przesłuchania strony. Naruszenie jednego z obowiązków/uprawnień wymaga jednak wykazania. Samo odwołanie się do treści tych przepisów bez wskazania konkretnych okoliczności, które wskazywałyby na naruszenie chociażby jednego z tych przepisów, nie czyni zadość tym wymogom.